

Sygn. akt ***XI Ka 1015/18***

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Jaroszyński

Sędziowie SO Elżbieta Wierzchowska

SO Artur Achrymowicz (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

przy udziale Prokuratora Grzegorza Trusiewicza

po rozpoznaniu dnia 6 listopada 2018 roku

sprawy skazanego N. P. (1) s. R. i B. zd. M. ur. (...) w R.

w przedmiocie wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rykach

z dnia 31 lipca 2018 roku sygn. akt. II K 16/18

I Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II Zwalnia oskarżonego od wydatków postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Elżbieta Wierzchowska Mariusz Jaroszyński Artur Achrymowicz

XI Ka 1015/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy połączył kary pozbawienia wolności wymierzone N. P. wyrokami:

1. Sądu Rejonowego w Radomiu II K 345/17 – 2 lat i 6 miesięcy;
2. Sądu Rejonowego w Rykach II K 34/17 – 3 lat i 10 miesięcy;

orzekając karę łączną 6 lat pozbawienia wolności.

Obrońca, stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez zastosowanie zasady asperacji, choć skazany poddał się resocjalizacji, wniósł o złagodzenie kary do 3 lat i 10 miesięcy, bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Mniemanie Skarżącego, jakoby uznanie przez Sąd I instancji określonego wymiaru kary łącznej, mieszczącego się w granicach z art. 86 § 1 K.k., za właściwy z punktu widzenia wymogów art. 85a K.k. (niezależnie od tego, czy taki proces myślowy określi się w języku prawniczym jako jakąś zasadę, czy metodę) było ustaleniem faktycznym, jest zupełnym nieporozumieniem.

Ustalenia – jak sama nazwa wskazuje – dotyczą wszak faktów. Natomiast przekonanie, że kara jest nieadekwatna do kodeksowych przesłanek jej wymiaru, stanowi w rzeczywistości zarzut z art. 438 pkt 4 K.p.k.

W przypadku Skarżącego przekonanie to oparte zostało na wadliwych założeniach, więc jest chybione.

Okoliczności dotyczące przebiegu izolacji skazanego zostały przez Sąd Rejonowy prawidłowo ustalone, wzięte pod uwagę i właściwie ocenione, co wynika z wyczerpującego uzasadnienia wyroku.

Wbrew pogładowi Autora apelacji, w żadnym razie nie wskazują one na skuteczność resocjalizacji.

Otóż skazany, choć wyraża krytyczny stosunek do przestępstw i brał udział w dwóch programach wychowawczych, to odbywa karę w systemie zwykłym, a zatem nie jest zainteresowany ich kontynuacją w systemie programowego oddziaływania. Przeciwnie, wciąż – przestrzegając zasad więziennej podkultury – demonstruje przywiązanie do norm, wartości i zachowań środowiska przestępczego. Ma to oczywisty wyraz w szeregu przewinień dyscyplinarnych, jakie popełnił. Nie zasłużył zaś dotychczas na żadne nagrody (jedyną otrzymał nie za właściwe zachowanie, lecz w celu zachęcenia do niego). Dobitnie wskazuje to, iż jest on raczej niepodatny na zabiegi resocjalizacyjne, więc zachodzi konieczność kontynuowania co do niego długotrwałych oddziaływań wychowawczych, a tym samym – na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Co więcej, nawet, gdyby było inaczej, tzn. skazany rzeczywiście robiłby wyraźne postępy w resocjalizacji, to mieć należy na względzie, iż wymogi indywidualnoprorewencyjne są tylko jedną spośród przesłanek wymiaru kary łącznej, a Sąd I instancji musi uwzględniać też wymogi w zakresie społecznego jej oddziaływania.

Natomiast stwierdzenie zamieszczone w uzasadnieniu apelacji, iż „od ostatniego skazania skazany nie popełnił żadnego czynu zabronionego” (k. 59) jest tyleż prawdziwe, co – jako argument – nonsensowne, gdyż dotyczy przecież każdego skazanego i to niezależnie od tego ile razy był skazywany (popełnienie kolejnego czynu po „ostatnim skazaniu” musiałyby zostać stwierdzone wyrokiem skazującym, a tym samym to kolejne stałyby się ostatnim).

W tym stanie rzeczy nie sposób uznać karę wymierzoną przez Sąd Rejonowy za rażąco niewspółmierną, co mając na względzie, Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

Artur Achrymowicz Elżbieta Wierzchowska Mariusz Jaroszyński